

# Lucylla Pszczołowska

---

## W sprawie emendacji tekstu "Przygotowania"

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce  
literatury polskiej 51/1, 181-183

---

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

LUCYLLA PSZCZOŁOWSKA

## W SPRAWIE EMENDACJI TEKSTU „PRZYGOTOWANIA“

W tekście *Kordiana* zamieszczonym w *Dzielałach wszystkich Słowackiego* pod redakcją Juliusza Kleintera *Przygotowanie* liczy 305 wersów<sup>1</sup>. W *Dzielałach* pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego to samo *Przygotowanie* liczy 304 wersy<sup>2</sup>.

Jeżeli sięgnąć do oddzielnych wydań *Kordiana*, to i tu okażą się różnice: np. w opracowaniu Józefa Ujejskiego w Bibliotece Narodowej<sup>3</sup> czy Józefa Spytковского w Bibliotece Arcydzieł Poezji i Prozy<sup>4</sup> *Przygotowanie* liczy 304 wersy, a w opracowaniu Eugeniusza Sawrymowicza w Naszej Bibliotece<sup>5</sup> — 305 wersów. Która z tych liczb jest prawdziwa? Jak się okazuje przy bliższej obserwacji tekstu — ani jedna, ani druga. *Przygotowanie* liczy bowiem 306 wersów.

Przy pracy nad wierszem *Kordiana* uderzyła mnie w *Przygotowaniu* obecność 16-zgłoskowca o postaci sylabicznej. 16-zgłoskowiec jest w naszej poezji bardzo rzadki, a w tym okresie związany wyłącznie z tzw. heksametrem polskim oraz z sylabotonizmem. W wierszu nieregularnym, jakim jest pisane *Przygotowanie*, nie występuje nigdy. Ponadto o dwa wersy wcześniej znajdował się wers bezrymowy — wielka rzadkość w wolnowierszowych partiach *Kordiana*. Oto ten *passus*, tak jak go wydrukowano i ponumerowano we wszystkich wymienionych wydaniach.

---

<sup>1</sup> Zob. J. Słowacki, *Dzielał wszystkie*. Pod redakcją J. Kleintera. Wyd. 2. T. 2. Wrocław 1952, s. 89—212.

<sup>2</sup> Zob. J. Słowacki, *Dzielał*. Pod redakcją J. Krzyżanowskiego. Wyd. 3. T. 6. Wrocław 1959, s. 169—284.

<sup>3</sup> J. Słowacki, *Kordian*. Opracował J. Ujejski. Wyd. 5. Wrocław 1948. Biblioteka Narodowa. Seria I, nr 2.

<sup>4</sup> J. Słowacki, *Kordian*. Opracował J. Spytkowski. Kraków 1947. Biblioteka Arcydzieł Poezji i Prozy. Nr 13.

<sup>5</sup> J. Słowacki, *Kordian*. Opracował E. Sawrymowicz. Wyd. 3. Wrocław 1958. Nasza Biblioteka.

## SZATAN

<sup>20</sup> Łzy mi płyną... poznają Twardowskiego grzebień,  
 On mię zgrzeblem tym cesał, gdy w psa wlałszy skórę  
 U nóg mu się łasiłem. Odejdź, moja pani;  
 Goście sproszeni zlecą się na Łysą Górę.

*Czarownica odchodzi*

*Szatan woła:*

Szatani!

*Błyska dziesięć razy i dziesięć tysięcy szatanów spada.*

Spadł z nieba deszcz szatanów, niech ziemię polewa;

<sup>25</sup> Jeśli jeszcze na ziemi są edeńskie drzewa,  
 Niech rosną, to jesienią człowiek owoc zbierze...

Wers 20 należy do układu rymowego, którego poprzednie komponenty tu opuszczono. Wers 21 jest bezrymowy. Wers 23 liczy 16 zgłosek.

Zupełnie to wyraźne, że nastąpiła pomyłka: 3-zgłoskowy wers-wezwanie „Szatani!“ (a w takiej funkcji wersy bardzo krótkie często pojawiają się w wierszu nieregularnym) doczepiono do 13-zgłoskowca: „Goście sproszeni zlecą się na Łysą Górę“. Ten ostatni ma taką samą postać średniówkową 7+6 jak wszystkie inne 13-zgłoskowce w *Przygotowaniu* i rymuje się z wersem 21.

Drugim takim niepokojącym wersem *Przygotowania* jest w wydaniu Krzyżanowskiego — i niemal wszystkich oddzielnych wydaniach *Kordiana* — 12-zgłoskowiec o niesłychanie rzadkiej postaci bezśredniówkowej (albo jeszcze radszej 7+5). I w tym wypadku następuje załamanie układu rymowego:

## SZATAN

<sup>110</sup> Mefistofelu, przyszła do działania pora,  
 Wybierz jaką igraszkę wśród ziemskiej czeredy.  
 Już nie znajdziesz cichego wśród Niemców doktora,  
 Po szwajcarskich się górach nie snują Manfredy  
 I mnichy długim postem po celach nie chudną.  
<sup>115</sup> Więc obłąkaj jakiego żołnierza.

## MEFISTOFEL

Trudno!...

Żołnierz to ryba, która kruczkom nie dowierza

Tym dziwnym 12-zgłoskowcem jest tu wers 115. Wers 116 jest bezrymowy.

Zagadka wyjaśnia się, jeśli — jak poprzednio — rozłączyć sztuczny zlepek, stworzony z 10-zgłoskowca o średniówce po czwartej sylabie: „Więc obłąkaj jakiego żołnierza“ (wersów tego rozmiaru i o takiej postaci średniówkowej jest w *Przygotowaniu* sporo) — i z 2-zgłoskowca „Trudno!“ W *Dziela*ch pod redakcją Kleintera tak właśnie te wersy są potraktowane, tak też — jako odrębne — wydrukowano je w wydaniu *Kordiana* w Naszej Bibliotece.

Sprawę przesądza ostatecznie graficzna postać cytowanych fragmentów w pierwodruku *Kordiana*. Wyrazy „Szatani!“ i „Trudno!“ są tam wydrukowane jako oddzielne wersy:

SZATAN [. . . . .]  
 Łzy mi płyną... poznają Twardowskiego grzebień,  
 On mię zgrzeblem tem cesał gdy w psa wlałszy skórę  
 U nóg mu się łasiłem. Odejdź moja pani;  
 Goście sproszeni zlecają się na łysą górę.

(Czarownica odchodzi.)

(Szatan woła.) Szatani!

SZAT. [. . . . .]  
 I mnichy długim postem po celach nie chudną.  
 Więc obłąkaj jakiego żołnierza.

MEFIST. Trudno!...  
 Żołnierz to ryba, która kruczkom nie dowierza,

W wydaniu paryskim z 1834 r. część wersu, oderwaną przez replikę lub tekst poboczny, drukuje się z zasady tak, że wyraźny jest jej związek z całością danego wersu. Na przykład:

LAURA. Żle, jeśli się pan będzie marzeniem zapalał,  
 Prawdziwie nie pojmuję co mu jest?...

KORDJ. (Ze wzgardą.)

Oszalał... [akt I, sc. 2]

CAR. Nic z niego się nie dowiem ni z ust ani z twarzy...  
 O! to brat... brat mój pewnie... (Wola.)

Straży! moja straży! [akt III, sc. 5]